Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Wtorek 19 lutego 1929 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 41 (1386)

Siewcy nienawiści wśród młodzieży.

W piątkowym numerze „Dziennika Wileńskiego" z dnia 15 b. m. ukazał się artykuł, zatytułowany „Nie tędy droga", którego autor, niejaki p. P. G. bardzo szeroko omawia wytyczne działalności Związku Młodzieży Polskiej.

Temat bardzo żywotny, jakże jednak, bałamutnie, chaotycznie i tendencyjnie potraktowany! Operując szumnemi a pustemi frazesami, obłudnie troszcząc się o przestrzeganie ścisłej łączności między młodzieżą a starszem pokoleniem, p.P G. wylewa krokodyle łzy nad spaczeniem normalnego kierunku rozwojowego tej organizacji, które upatruje w „wytrzymywaniu przez nią dość zdecydowanej pozycji wobec ugrupowań narodowych".

Wobec tego w większości wypadków wolały się te ugrupowania ... usunąć. Jakgdyby dobrowolnie, gdyż były przeświadczone, że organizacja w pewnych zupełnie rękach się znajduje i jest zagwarantowana od szkodliwych zboczeń. Tymczasem od niedawna daje się autorowi zauważyć wyraźne przechylenie się Związku od prostej linji apolityczności ku kierunkowi politycznemu, zdecydowanie zbliżonemu do pseudosanacji.

Na czemże ma polegać to niebezpieczne uprawianie polityki w Zw. Mł. Pol.? Oto zlot delegatów w Sokółce wysłał depesze hołdownicze do Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i ks. Arcybiskupa Wileńskiego, a z okazji poświęcenia domu parafjalnego w Głębokiem również wysłano depeszę do Belwederu! Ale mało tego. „Wiadomości Związku Wileńskiego Mł. P." zalecają Stowarzyszeniom, aby w tych ogniskach, gdzie jeszcze niema portetów Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, portrety te należy zawiesić, a ogólny program pracy na I półrocze 1929 r. w instrukcjach przewiduje uroczysty obchód w marcu imienin Marszałka.

Dalej „ultranarodowy" i bardzo chrześcijański kandydat na ideowego przewodnika młodzieży polskiej gromy ciska na radę, podaną w „Wiadomościach dla Patronów", by Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej dążyły do harmonijnej współpracy ze Związkiem Strzeleckim! Pozwala sobie przytem p. P. G. na używanie demagogicznych acz zgoła nieprawdziwych zarzutów pod adresem Zw. Strzeleckiego, gołosłownie stwierdzając, że ten wszak... „występował otwarcie w wielu miejscach przeciw Kościołowi Katolickiemu".

W bardzo misterny, lecz zupełnie wyraźny sposób atakuje autor kierownictwo całego tego szkodliwego rozpolitykowania w osobie sekretarza generalnego ks. Kafarskiego, któremu nie może także darować współpracy z oddziałami C. Tow. Roln. a w szczególności z posłem Rdułtowskim, „który wszak należy do B. B. i to wskazuje dostatecznie, pod czyjemi auspicjami będzie się odbywało wzajemne oddziaływanie tych dwu organizacyj".

Te wszystkie objawy niepokoją mocno rozpolitykowanego demagoga z pod znaku zbankrutowanej endecji. która. jak sam twierdzi „wolała" się usunąć od Z. M. P. Narazie. Gdyż obecnie. wobec groźnych przejawów politykowania, wobec zauważonego przez nią „wprzaszania się na służbę Rządu", a zwłaszcza otaczania czcią osoby „min. Piłsudskiego" (jak stale nazywa cały obóz endecki Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski!,—musi „wytknąć te wszystkie usterki", musi przestrzec przed „wysługiwaniem się tej czy innej... osobie"...

Arcychrześcijański siewca nienawiści w zdrowe dusze młodego pokolenia zastrzega się, że nie chodzi mu wcale o osobę min. Piłsudskiego, bo „każdemu wolno wybierać sobie przedmiot kultu", ale dalej boleje nad tem, że depesze nie były wysłane innym ministrom, tylko właśnie temu. A któż to jest właściwie dla p. G. minister Piłsudski"?

Dla endeków, którzy rządami swemi kompromitowali Polskę nazewnątrz, a popieraniem rozkładającego się partyjnictwa demoralizowali społeczeństwo wewnątrz, min. Piłsudski nie przestał być .: „sztandarową osobistością w obozie, który się najbardziej przyczyniał i przyczynia do rozbicia partyjnego całego kraju i do zaostrzenia antagonizmów partyjnych, graniczącego z nienawiścią polityczną".

Karły endeckie, wygnani ze świątyni handlarze dobrami narodu i państwa, politykierzy, marzący o utraconym raju sejmowładztwa, zawistni pomniejszyciele wielkości, nie mogą zapomnieć ani darować wielkiemu synowi narodu, że jest wielkim i nie będąc w możności walczyć z nim otwarcie i bronią szlachetną, plują żółcią i śliną po za jego plecami, puszczają gazy trujące nienawiści i fałszu i obłudy!

A gdy te niecne sposoby nie skutkują wśród dojrzałych obywateli, starają się zapuścić macki swych knowań, do szeregów niedoświadczonej młodzieży.

Napróżno! Pan P. G. i jego polityczni przyjaciele zawcześnie zrzucili maski obłudy. Kierownictwo młodzieży spoczywa w zbyt doświadczonych rękach, aby przejrzysta robota panów P. G. i jemu podobnych miała się udać! *Brutus.*

Polska wyzwala się z okowów mrozu.

(Od wł. kor. z Warszawy).

Na podstawie raportów ze wszystkich województw głód węglowy opanowany został dzięki energicznej akcji władz kolejowych, wojskowych i administracji ogólnej. Jedynie województwa Małopolski Wschodniej znajdują się jeszcze w ciężkim położeniu. Województwo Lwowskie otrzymało dziś 1? pociągów z węglem. Na stacji kolejowej w Brodach zorganizowano pomoc dla 50 podróżnych, którzy od szeregu dni przebywają na stacji, gdyż są odcięci od swych miejsc zamieszkania i nieposiadają już środków pieniężnych.

Na polecenie władz przywrócenie komunikacji kolejowej z Tarnopolem, odciętego od życia, wskutek szalejących od kilku dni zawiei śnieżnych, przy użyciu wszelkich środków możliwych technicznych, rozpoczęło się dziś rad ranem przebijanie linji kolejowej od strony Lwowa. Dyrektor Ciechanowiecki dotarł do Złoczowa i rozpoczął dalszą akcję na najtrudniejszym odcinku.

Połączenie ma nastąpić dziś w nocy. Za pociągiem ratunkowym, wysłanym do Tarnopola, podążył pociąg z węglem i żywnością, oraz pociąg osobowy. Naterenie województwa Tarnopolskiego władze poczyniły wszelkie zarządzenia z powodu zbliżających się powodzi. Wskutek nagłej zwyżki temperatury możliwość powodzi jest coraz aktualniejsza.

Zamiecie śnieżne w Dyrekcji Wileńskiej.

Ostatnie silne opady atmosferyczne i panujące zamiecie spowodowały olbrzymie zaspy śnieżne na torach kolejowych, co bardzo utrudnia normalną komunikację.

W związku z powyższem w obrębie Wil. Dyrekcji Kolej. prowadzone są obecnie intensywne prace nad oczyszczaniem toru kolejowego. Przy pracach tych zatrudnionych jest 5 tysięcy robotników, wspomaganych specjalnymi pługami do oczyszczania śniegu. Jak się dowiadujemy, prace te potrwają jeszcze w ciągu dni kilku.

Wczoraj pociągi z Warszawy nadeszły do Wilna z nieznacznem opóźnieniem.

Z państw ościennych.

LITWA.

Niesłychane oświadczenie pos. sow. w Kownie.

KOWNO, 18.II. (Pat). W dniu dzisiejszym poseł sowiecki Antonow-Owsiejenko wręczył prezydentowi republiki litewskiej swe listy uwierzytelniające. W czasie audjencji poseł sowiecki wygłosił przemówienie, w którem między innemi podkreślił, że będzie dążył do wzmocnienia przyjaznych stosunków między ZSRR a republiką litewską, opartych na umowach z roku 1920 i 1926. Prezydent Smetona w swej odpowiedzi również wspomniał wymienione umowy i oświadczył, że Litwa, jak i Rosja sowiecka, ceni sobie bardzo wysoko dobre stosunki, wytworzone między obu narodami, przypominając przytem, że umowy te określiły granice Litwy ze stolicą w Wilnie.

ŁOTWA.

Na Łotwie temperatura złagodniała.

RYGA, 18 II. (Pat). Dotkliwe chłody, które panowały w całym kraju, zniknęły niemal zupełnie. Temperatura w dniu dzisiejszym jest zupełnie łagodna.

Aresztowania komunistów.

RYGA, 18.II. (Pat.) Łotewska policja polityczna przedsięwzięła znowu szereg rewizyj domowych w tutejszych kołach komunistycznych, między innemi w magazynach rosyjskiego towarzystwa okrętowego „Sowtorgfłot" w ryskim porcie eksportowym. Naskutek rewizji skonfiskowano wielką ilość literatury agitacyjnej, pochodzącej z Moskwy, oraz zatrzymano około 200 osób, z pośród których 7 osadzono w areszcie. Jeden z aresztowanych odegrywał podano pod przybranem nazwiskiem kierowniczą rolę w tajnym ruchu komunistycznym na Łotwie.

ROSJA SOWIECKA.

Niemiecko-sowiecka umowa flotowa.

BERLIN, 18.II. (Pat). Korespondent moskiewski „Vossische Ztg." donosi, że w związku z rokowaniami gospodarczemi niemiecko-sowieckiemi, które odbywały się w Moskwie w grudniu, podpisano wczoraj w Moskwie umowę pomiędzy flotą handlową sowiecką „Sowtorgflot" i dwiema linjami okrętowemi „Hapag" i północno-niemieckim Lloydem w sprawie komunikacji pasażerskiej pomiędzy Rosją a zagranicą. Umowy te regulują przedewszystkiem kwestję przewozu emigrantów rosyjskich.

CZECHOSŁOWACJA.

Zjazd P.P.S. w Czechosłowacji.

PRAGA, 18 II (Pat). W niedzielę odbył się w domu robotniczym w Dąbrowie na Śląsku Cieszyńskim zjazd Polskiej Partji Socjalistycznej w Czechosłowacji, w którym wzięło udział 106 delegatów i 18 gości. Sprawozdawca stwierdził, że stronnictwo znajduje się w rozwoju i że w przyszłości taktyka musi dążyć do oczyszczenia polskiego proletarjatu od żywiołów komunistycznych.

Zjazd uchwalił dwie rezolucje, które mówią, że Polska Partja Socjalistyczna w Czechosłowacji gotowa jest współpracować z czechosłowacką socjalną demokracją i że taktyka polityczna czechosłowackiej socjalnej demokracji będzie wzorem dla P. P. S.

RUMUNJA.

Kiedy Min. Mironescu przyjedzie do Warszawy.

BUKARESZT, 18.II. (Pat). Agencja Rador podaje, iż wskutek trudności w komunikacji kolejowej wizyta ministra spraw zagranicznych Mironescu w Warszawie odłożona zostanie prawdopodobnie do drugiej połowy marca.

Po wysiedleniu Trockiego.

Oficjalny komunikat sowiecki o wysiedleniu Trockiego.

MOSKWA, 18. 2. Pat. Prasa ogłasza następujący komunikat: Trocki został wysiedlony z terytorjum Związku Socjalistycznych Republik Rad za działalność antysowiecką, zgodnie z postanowieniem specjalnej konferencji przy Państwowym Urzędzie Politycznym. Rodzina Trockiego, zgodnie ze swem życzeniem, wyjechała razem z nim.

Trocki prosi Niemcy o prawo azylu.

BERLIN, 18, II. (Pat). Prezydent Reichstagu Loebe otrzymał dziś z Konstantynopola od Trockiego telegram następującej treści: „Powołując się na pańskie przemówienie, uroczyście wygłoszone w Reichstagu dnia 6 lutego b. r., zwróciłem się do tutejszego konsulatu niemieckiego z prośbą o zezwolenie na przyjazd do Niemiec". Prezydent Loebe skierował popartą przez siebie prośbę Trockiego do rządu Rzeszy.

Mowa, na którą Trocki powołuje się, wygłoszona została z okazji 10-lecia konstytucji weimarskiej i zawierała ustęp o liberalizmie rządu niemieckiego w stosunku do stronnictw politycznych. Odpowiadając komunistom, prezydent Loebe oświadczył wówczas, iż może nadejdzie chwila, kiedy rząd niemiecki udzieli Trockiemu azylu.

Rugi trockistów z partji.

BERLIN, 18 II. (Pat). Prasa berlińska donosi z Moskwy, że komitet wykonawczy Kominternu uchwalił wykluczyć z międzynarodówki komunistycznej przywódców niemieckiej opozycji komunistycznej Talhąimera i Brandlera.

Najwyższa Rada Ustawodawcza w Jugosławji.

BIAŁOGRÓD, 18.II (Pat). Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłosił ustawę o utworzeniu i kompetencjach Najwyższej Rady Ustawodawczej. Rada składa się z 18 członków pod przewodnictwem Michaila Jowanowicza, b. prezesa trybunału kasacyjnego w Białogrodzie.

Na zasadzie nowej ustawy, Najwyższa Rada Ustawodawcza jest organem doradczym Prezydjum Rady Ministrów. Nie opracowuje ona projektów nowych ustaw, a jedynie bada i wyraża opinję o projektach jej przedłożonych przez rząd, przyczem opinje przez nią opracowywane w niczem nie wiążą decyzji Rady Ministrów.

Ministrowie zainteresowani opracowywanym w danym momencie projektem ustawy, będą obowiązani być obecnymi na posiedzeniach Najw. Rady Ust. W nieobecności odpowiedniego ministra lub jego reprezentanta, jak również w nieobecności stałego radcy Prezydjum Rady Min., Rada niema prawa powziąć jakiejkolwiek decyzji.

Konferencja bułgarsko-jugosłowiańska.

WIEDEŃ. 18.II. (Pat.). Prasa donosi z Sofji, że prezydent ministrów Liapczew i minister spraw zagranicznych Burow odbyli konferencję, na której zamianowali delegatów, którzy w imieniu Bułgarji będą rokować z delegatami jugosłowiańskimi w miejscowości Pirot. Odjazd delegatów bułgarskich nastąpi we wtorek.

Broszura o mniejszościach narodowych Ligi Narodów.

BERLIN, 18.II, (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Genewy, że sekretarjat generalny Ligi Narodów wydał dziś broszurę o mniejszościach językowych, atnicznych i religijnych, mającą na celu ułatwienie dyskusji nad sprawą mniejszościową, przewidzianą na posiedzeniu marcowem Rady Ligi Narodów.

Broszura, zawierająca wyciągi i akty Ligi Narodów w sprawach mniejszościowych, składa się z trzech części: 1) rezolucje Rady Ligi Narodów, 2) wyciągi ze sprawozdań z posiedzeń Rady i 3) rezolucje i sprawozdania ze zgromadzeń Ligi Narodów.

Sprawa utworzenia wielkiej koalicji w Niemczech.

BERLIN, 18.II. (Pat.). Były kanclerz Rzeszy i były przezes stronnictwa centrowego dr. Marx wygłosił wczoraj w Hamburgu, na wielkiem zgromadzeniu hamburskiej partji centrowej obszerny referat polityczny, w którym domagał się stworzenia wielkiej koalicji, opartej na wzajemnem zaufaniu stronnictw rządowych, a krytykując taktykę pozostałych w rządzie stronnictw, groził, że centrum nie przyjmie na siebie odpowiedzialności za budżet, jeśli nie zostanie stworzona wielka koalicja z udziałem centrum.

Jednocześnie prasa berlińska zapowiada, że w bieżącym tygodniu podjęte będą na nowo rokowania o utworzenie wielkiej koalicji. Demokratyczny „Berliner Tageblatt" zapowiada, że inicjatywę do podjęcia tych rokowań obejmie albo kanclerz Miller, albo przewodniczący frakcji socjalistycznej Reichstagu Breitscheid.

Zbrojne pochody propagandystyczne w Wiedniu.

WIEDEŃ, 18 II (Pat). Dzienniki mieszczańskie wyrażają zaniepokojenie z powodu mających się odbyć w Wiedniu pochodów propagandystycznych, zapowiedzianych na dz. 24 lutego przez Heimwehrę i socjalistyczny Schutzbund. Byłby to powtórzeniem znanych wypadków w Wiener Neustadt. Władze policyjne zamierzają wezwać organizatorów tych manifestacyj, celem odgraniczenia obu pochodów.

Zatonięcie parowca.

MELBORNE, 18 II. (Pat.) Parowiec „Kanowra", zdążający z Sydney'u do Melborne, osiadł wczoraj w czasie mgły na mieliźnie koło wyspy Cleft, w odległości 7 mil od Cap Wilson. Podróżnych zabrał parowiec „Mackarra". Usiłowano holować parowiec „Kanowra", który jednakże niebawem zatonął wraz z ładunkiem wartości 100 tys. funtów. Podróżni stracili prawie wszystkie swe bagaże. Załoga wyszła bez szwanku.

DZIEŃ POLITYCZNY.

(*Tel. wł.*). W końcu lutego udaje się z polecenia ministra spraw zagr. do Nankinu konsul generalny Barthel de Weidenthal. Wyjazd konsula Weidenthala ma na celu omówienie z rządem chińskim pewnych szczegółów związanych z przeprowadzeniem ratyfikacji polsko-chińskiego traktatu handlowego i przyjaźni, zawartego jeszcze z rządem poprzednim.

W myśl obecnie obowiązujących przepisów w Chinach ratyfikacja układu międzynarodowego dokonywana jest przez radę ustawodawczą, a następnie przez naczelnika państwa.

Po przeprowadzeniu tej misji konsul generalny Weidenthal obejmie stanowisko szefa konsulatu polskiego w Szanghaju, który będzie utworzony natychmiast po uprawomocnieniu budżetu państwowego na rok 1929—30.

*

Onegdaj w sali sejmu śląskiego w Katowicach odbył się Zjazd Federacji Związków Pracowników Umysłowych. W zjeździe wzięli udział delegaci z całej Polski.

*

(*Tel. wł.*). W niedzielę Marszałek Piłsudski udał się na Zamek i spędził kilka godzin na rozmowie z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej.

*

(*Tel. wł.*). W najbliższym czasie prem. Bartel wyjeżdża z Warszawy do Gdańska. Ma to być oficjalna dwudniowa wizyta p. premjera w w. m. Gdańsku gdzie p. Bartel w charakterze prezesa Rady Ministrów podejmowany będzie przez Senat, przez prezydjum Rady Portu oraz przez komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku p. Strassburgera Do wizyty p. premjera przywiązują sfery oficjalne duże znaczenie.

Pogrzeb zięcia p. Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 18. II. (Pat.) Dziś odbył się pogrzeb ś. p. majora dr. Tadeusza Zwisłockiego, zięcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. O godzinie 11 min. 40 rano w kościele Karola Boromeusza na Powązkach odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego, które odprawił kapelan P. Prezydenta ks. Bojanek.

Egzekwje odśpiewał biskup polowy wojsk polskich ks. Gall. Na nabożeństwie obecni byli Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką, matka ś. p. dr. Zwisłockiego, wdowa, syn Pana Prezydenta, radca Mościcki rząd z premjerem Bartlem na czele, wiceminister gen. Konarzewski, inspektorowie armji, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, wojskowości, delegacje z fabryk w Tarnowie i Chorzowie, przedstawiciele chemicznego instytutu badawczego, spółki akc. „Azot".

Na środku kościoła, na wysokim katafalku, spoczęła trumna ze zwłokami, wokół której wartę honorową pełnili kanonierzy 1 D. A. K. Po nabożeństwie trumnę wyniesiono z kościoła, poczem wyruszył kondukt żałobny na Powązki, W pogrzebie wzięło udział wojsko, a mianowicie baterja 1 D. A. K. oraz orkiestra 36 p. p. Przybyli również delegaci z 1 p. a. p., którego zmarły był oficerem. Zwłoki złożono do grobu rodzinnego na Powązkach.

Kronika telegraficzna.

= **Podpisany** został niemiecko - perski traktat przyjaźni, zawierający ponadto umowę osiedleńczą oraz umowę gospodarczo-celną i handlową. Traktat przewiduje zawarcie dalszych umów, przedewszystkiem zaś umowy konsularnej. Umowa jest na 5 lat i przewiduje poddawanie wszelkich kwestyj spornych pod orzeczenie sądu rozjemczego.

= **Towarzystwo** angielskich kolei południowych postanowiło elektryfikować linję tych kolei na przestrzeni około 1500 klm. kosztem 11 milj. ft. Roboty dektryfikacyjne ukończone będą w początkach marca b. r.

= **Kuratorjum** okręgu szkolnego lwowskiego zarządziło podjęcie nauki szkolnej w gimnazjach, seminarjach i szkołach zawodowych z dniem 20 b m.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Rosja w handlu międzynarodowym.

Po podpisaniu paktu wschodniego.

Rachuby na likwidację rządów sowieckich w drodze wewnętrznej rewolucji należą przeszłości. Nowy Denikin czy Wrangel nie ukaże się napewno na horyzoncie, względnie nie potrafi pozyskać wydatnej pomocy zagranicy. Z drugiej strony Sowiety straciły nadzieję wywołania wszechświatowej rewolucji. Wszystko wskazuje na to, że rozpoczyna się okres ewolucji.

Pogląd powyższy zbudowany na podstawie przesłanek politycznych, posiada swe polityczne uzasadnienie i dowody. Inaczej przedstawia się z punktu widzenia gospodarczego. Dla gospodarstwa światowego, a kontynentu Europy w pierwszym rzędzie, ubytek Rosji z szeregu państw, produkujących i nabywających jest nadal wstrząśnieniem rewolucyjnem, które wywołuje dalszy szereg poważnych następstw i komplikacji. Co gorsza nię jest to stan katastrofy, po której może następować stopniowa odbudowa, lecz długa i przewlekła choroba. Międzynarodowy świat gospodarczy stara się obyć bez rynku rosyjskiego i w dużym stopniu mu się to udaje, o ile chodzi o wyprodukowanie odpowiedniej ilości surowców. Usiłowania Rosji powrotu na dawne stanowisko w rzędzie producentów, które z czasem muszą się wzmagać, to zapowiedź chorobowych przesileń, o których wspominaliśmy.

Zanim uzasadnimy ten nasz pogląd, przedewszystkiem musimy przypomnieć sobie rozmiary udziału Rosji w handlu zagranicznym przed wojną. Otóż cyfry przeciętne z lat 1909—1913 wykazują, że Rosja zajmowała przodujące stanowisko wśród eksporterów zbóż, a więc pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia, pozatem zajmowała drugie miejsce jako eksporter masła, czwarte w wywozie cukru buraczanego i kukurydzy. Według zestawień profesora Uniwersytetu w Londynie Dudleya Stampa, gdy przedwojenny handel mięsem obejmował 14½ milj. ton. Rosja dostarczała z tego 4¼ milj., czyli więcej niż Kanada razem z Argentyną. Na 5¼ milj. ton jęczmienia w handlu światowym 70% było pochodzenia rosyjskiego, na 2½ milj. ton owsa dostarczała połowę. Dodajmy do tego, że 90% dostaw lnu pochodziło z Rosji, że niemniej dominujące stanowisko zajmowała w wywozie konopi, że wywóz drzewa rosyjskiego posiadał niejednokrotnie decydujący wpływ na rynkach świata — a wówczas zrozumiemy czem był ubytek tego producenta.

Słusznie dodaje wspomniany przez nas profesor że ten ubytek byłby bezprzykładną wprost katastrofą, gdyby nie poprzedzający go okres wojenny. Wojna faktycznie odcięła Rosję od nabywców jej produkcji. Wywóz przez porty morza Czarnego był całkowicie niemożliwy, wywóz zaś przez porty dalekiej północy niesłychanie utrudniony. Odbiorcy rosyjskich surowców uczyli się naprzód obywać bez nich, później zaś Ameryka Północna i Południowa dostosowała się do konieczności zaopatrywania ich. Dzięki temu zanik produkcji rosyjskiej był stosunkowo mniejszem wstrząśnieniem. Zyskała na tem Kanada, która potroiła wywóz pszenicy, Stany Zjednoczone, które go zdwoiły i Argentyna, która go powiększyła o 50%. Analogiczne cyfry można podać i dla innych zbóż.

Zapobieżenie skutkom braku zaopatrzenia nie wyczerpuje jednak całości zagadnienia. Rosja produkująca była nabywcą towarów na sumę 5 miljardów złotych. W kwocie tej 17% stanowił wwóz wełny, bawełny i jedwabiu, a reszta były to produkty fabryczne. W dostawach przodujące stanowisko zajmowały Niemcy z cyfrą 44%. Naturalnie utrata takiego rynku jest przedewszystkiem klęską dla nich i fakt ten potęguje trudności spłat reparacyjnych.

Ma to jeszcze i inne znaczenie: tylko producent jest dobrym konsumentem. Ubytek Rosji z całokształtu gospodarczej struktury Europy, przesunął bezwzlędnie przyszłość rozwoju gospodarczego do Ameryki.

Stąd konieczność by olbrzymi ten kraj o 147 miljonach mieszkańców zaczął pracować i nabywać. Cały wysiłek państw będzie skierowany ku temu, aby wskrzesić bodaj częściowo zdolność produkcyjną bogatego kraju, gdyż bez tego wyjście z gospodarczego impasu jest niesłychanie utrudnione. Na to potrzeba koniecznie unormowania polityczno-gospodarczych warunków współpracy.

Na tem tle ostatnie wydarzenia w Moskwie i rola, którą odegrała Polska nabierają tem większego znaczenia.

T. G.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Plan parcelacyjny na rok 1930.** W Nr. 9 „Dziennika Ustaw" ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów o ustaleniu planu parcelacyjnego na rok 1930. Plan parcelacji m. in. obejmuje następujące obszary w okręgach ziemskich na Ziemiach Półn.-Wschodnich.

I. Grunty państwowe i państwowego Banku Rolnego:

W okręgach ziemskich 2100 ha białostockim, 4.700 ha wileńskim, 3.500 ha grodzieńskim.

II. Grunty prywatne:

3.500 ha w białostockim okręgu ziemskim. Na poczet tego obszaru zalicza się 1991 ha już rozparcelowanych; pozostaje do rozparcelowania 1509 ha. 18000 ha w wileńskim okręgu ziemskim. Na poczet tego obszaru zalicza się 12219 ha już rozparcelowanych; pozostaje do rozparcelowania 5781 ha. 17000 ha w grodzieńskim okręgu ziemskim. Na poczet tego obszaru zalicza się 4095 ha już rozparcelowanych; pozostaje do rozparcelowania 12905 ha. 11000 ha w brzeskim okręgu ziemskim. Na poczet tego obszaru zalicza się 8372 ha już rozparcelowanych; pozostaje do rozparcelowania 2628 ha.

— **Tytoń bułgarski dla polskiego monopolu tytoniowego.** Bawią w Warszawie dwaj przedstawiciele bułgarskiego państwowego banku rolnego pp. Sziwarow, administrator tego banku i Toleff, jego zastępca, którzy w imieniu bułgarskich kooperatyw tytoniowych pertraktują z Dyrekcją Polskiego Monopolu Tytoniowego o sprzedaż większej partji tytoniu bułgarskiego. Dyrekcja Monopolu zakupi tytoń bułgarski po ekspertyzie prób, a wzamian za tytoń Bułgarja ma nabyć za równowartość sumę wyroby polskiego przemysłu, głównie maszyny rolnicze. Instytut Eksportowy ustali, jakie maszyny i jakie inne wyroby nabędzie Bułgarja.

Giełda warszawska z dn. 18. II. b.m.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,89—8,87
Belgja	123,92—123,61
Kopenhaga	237,88 237,28
Londyn	43,28¼—43,17½
Nowy York	8,90-8,88
Paryż	34,84 34,75
Praga	26,41—26,34
Szwajcarja	171,52—171,09
Marka niemiecka	211,60
Stokholm	238,45—237,55
Wiedeń	125,27—124,96
Włochy	46,67½—46,54

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 11,75 — 10. Premjowa dolarowa 107 107,50—107,60 5% konwersyjna 67. 5% kolejowa 59. 10% kolejowa 102,50 8% L.Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. Te same 7% 85,25 4½% ziemskie 49,25 49,59—49,30. 5% warsz. 53. 8% warsz. 70. 8% Kalisza 61. 4½% Łodzi 45,50. 8% Łodzi 63 8% Piotrkowa 60,50. 8% Częstochowy 60

Akcje: Bank Polski 172—173,50. Związku Spółek Zarobkowych 85. Spiess 20 Siła i Światło 13 —134 Cukier 41. Węgiel 90 Lilpop 36,50 37. Ostrowiec obie serje 104,50—1050. Starachowice 33,25 34,25.

Z całej Polski.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Oleandrach

KRAKÓW, 18.II. (Pat). Wczoraj o godz. 12 w południe w sali radzieckiej ratusza miejskiego odbyło się posiedzenie wojewódzkiego komitetu obywatelskiego budowy domu imienia Józefa Piłsudskiego w Oleandrach. Obrady [illegible] konstytuowanie się wykonawczego komitetu obywatelskiego z prezydentem miasta dr. Rollem na czele. Uchwalono zwrócić się z prośbą do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o przyjęcie honorowego protektoratu nad komitetem. Do komitetu honorowego zaproszono: marszałka Sejmu Daszyńskiego, marszałka senatu Szymańskiego, prezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem płk. Sławka, gen. Rydza-Śmigłego, woj. Kwaśniewskiego, ks. metropolitę Sapiehę, gen. Wróblewskiego, ks. biskupa Bandurskiego oraz rektora prof. Kallenbacha. W końcu uchwalono powołać do życia lokalny komitet budowy domu w Oleandrach

Obrady Zw. Legjonistów okręgu krakowskiego.

KRAKÓW, 18.II. (Pat). Wczoraj popołudniu w salonach Związku Legjonistów na Wawelu odbyły się obrady zjazdu delegatów Zw. Legjonistów okręgu krakowskiego. Przez aklamację złożono hołd Panu Prezydentowi Rzplitej i P. Marsz. Piłsudskiemu. Równocześnie zjazd wyraził słowa gorącego współczucia dla Pana Prezydenta i Jego Domu z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci dr. Tadeusza Zwisłockiego, byłego wiceprezesa zarządu głównego Zw. Legjonistów a ostatnio prezesa oddziału Zw. Legjonistów w Chorzowie pod Tarnowem. Po uchwaleniu przez aklamację absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano jednomyślnie nowe władze okręgowego Związku Legjonistów.

Ruch kolejowy na G. Śląsku.

KATOWICE, 18.II. (Pat). Sytuacja kolejowa w dyrekcji katowickiej doznała w ostatnich dniach znacznej poprawy. Ruch kolejowy odbywa się już zupełnie normalnie. Od jutra wprowadzony będzie kompletny naładunek wszystkich towarów. W ciągu bieżącego tygodnia spodziewać się należy stopniowego uruchomienia skasowanych w czasie mrozów pociągów Czechosłowacja i Austrja nie mogą jeszcze przyjmować wszystkich pociągów, odchodzących ze Śląska.

Polski lot transoceaniczny odłożony na jesień.

Z kół wojskowych donoszą, że zamierzony nowy lot transatlantycki majorów Kubali i Idzikowskiego zostanie odłożony na jesień. Przyczyną tego jest spóźniona budowa nowego samolotu—aparat będzie mógł opuścić fabrykę niewcześniej jak dopiero w maju, po przeprowadzeniu zaś aparatu na lotnisko, majorowie Kubala i Idzikowski rozpoczną próbne loty, które zwykle trwają około 2 miesięcy. W ten sposób lot przez Atlantyk będzie mógł odbyć się najwcześniej w sierpniu.

Zebranie organizacyjne komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego.

W niedzielę dn. 17 b. m. o godz. 1-szej w południe odbyło się w Wielkiej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie organizacyjne komitetu obchodu imienin Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego w dniu 19 marca r. b. Na zebraniu przybyło koło dwustu osób—przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i samorządowych, sądownictwa, uniwersytetu, duchowieństwa wszystkich wyznań, organizacyj i stowarzyszeń społecznych, naukowych, prasy, instytucyj i t. d.

Zebranie zagaił p. wojewoda Władysław Raczkiewicz zapraszając do stołu prezydjalnego dowódcę okręgu korpusu gen. Krok-Paszkowskiego, J. M. rektora Uniwersytetu Stefana Batorego ks. prof. Falkowskiego i prezydenta miasta p. Folejewskiego.

Po przemówieniu p. wojewody, przedyskutowano projekt uroczystości, który przewiduje: nabożeństwo w Bazylice Metropolitalnej i innych świątyniach, defiladę, akademje w Uniwersytecie i w Sali Miejskiej oraz przedstawienie w Reducie. Ponadto z inicjatywy Związku Strzeleckiego ma wyruszyć i zameldować się u Pana Marszałka w Belwederze sztafeta oraz wyjedzie specjalna delegacja do Warszawy. W szkołach i wojsku odbędą się specjalne pogadanki poświęcone osobie Marszałka Piłsudskiego.

Zebrani podpisali projekt adresu—hołdu dla Marszałka Piłsudskiego, który to adres, po zebraniu nań podpisów z całego województwa, będzie złożony Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu imienin, a który da wyraz powszechnemu umiłowaniu Wodza przez najszersze warstwy ludności.

Następnie zebranie, jako Komitet Organizacyjny zaprosiło do prezydjum Komitetu następujące osoby: wojewodę Wł. Raczkiewicza. J. E. ks. biskupa Wł. Bandurskiego. J. M. rektora U. S. B. ks. Czesława Falkowskiego, prezydenta miasta Józefa Folejewskiego, inspektora armji gen. Stefana Dąb-Biernackiego, dowódcę okr. korpusu gen. Aleksandra Litwinowicza, prezesa Sądu Apelacyjnego Lucjana Bochwica, gen. broni Lucjana Żeligowskiego, b. ministra Aleksandra Meysztowicza, posł Jana Piłsudskiego, marszałka Senatu Juljana Szymańskiego, senatora Witolda Abramowicza, prezesa Z. O. W. gen. Stefana Mokrzeckiego i prof. Kazimierza Sławińskiego.

Wybrano również złożony z 25 osób Komitet Wykonawczy pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Folejewskiego. Komitet opracuje szczegóły obchodu i zajmie się jego urządzeniem,

W skład Komitetu Wykonawczego weszli: poseł St. Brokowski, Zygmunt Chmielewski, major. Eug. Dobaczewski, St. Dobosz maj. Emil Fieldorf, pułk. Iwo Giżycki, prezes Hipolit Gieczewicz, starosta Wacław Iszora. prezydent Br. Iżycki-Herman, prof. Miecz. Limanowski, Jan Mieszkowski, Czesław Makowski, Tadeusz Miśkiewicz, Wiktor Piotrowicz, Helena Proficowa, prof. Ferdynand Ruszczyc, Hieronim Sergialis, Franciszek Swiderski, Aniela Sztrallowa, Marjan Szydłowski, Saul Trocki, Helena Wilczewska, dr Abraham Wirszubski i Henryk Zabielski.

W dniach najbliższych Komitet Wykonawczy przystąpi do realizacji programu obchodu

Straszny wybuch gazowy w Berlinie.

BERLIN, 18. II. (Pat). W niedzielę nad ranem wybuchł w północnej dzielnicy Berlina w Weddingu zbiornik gazowy, zaopatrujący w gaz całą tę dzielnicę. Olbrzymi kocioł stalowy czteropiętrowej wysokości, został rozerwany na kawałki. Mur, otaczający ten zbiornik, rozbity został doszczętnie. Na miejcu wybuchu strzelił olbrzymi słup płonącego gazu, który ogarnął niemal zupełnie znajdujące się w pobliżu domy, wskutek czego powstały w okolicznych domach drobne pożary, które na szczęście zostały ugaszone. W 60 domach, położonych w pobliżu miejsca wybuchu, wyleciały wszystkie szyby. Drzwi zostały powysadzane z zawias. Padające odłamki zbiornika i cegieł poraniły poważnie 6 przechodniów. Ogółem wybuchło 20 tys. mtr. sześciennych gazu. Przyczyna wybuchu dotychczas jest nieznana. Miejsce wybuchu przedstawia dzisiaj już jeden stok gruzów. Z tego olbrzymiego czteropiętrowego kotła żelaznego, nie zostało prawie nic. Fabryka narzędzi ślusarskich, znajdująca się na sąsiednim placu, została zniszczona niemal zupełnie. Mieszkający tam właściciel i jego żona zostali wyrzuceni siłą wybuchu z łóżek i rozbici tak, że musiano ich przewieść do kliniki.

BERLIN, 18. II. (Pat). Wczorajsza straszliwa katastrofa, wywołana przez wybuch zbiornika gazu w północnej dzielnicy Berlina, omawiana jest przez całą prasę berlińską, która podkreśla zagadkowość wybuchu. Jest to, jak twierdzą dzienniki berlińskie, pierwszy od 100 lat podobny wypadek. Specjalna komisja rzeczoznawców technicznych ma zbadać dokładnie szczątki pozostałych fundamentów, by stwierdzić, o ile się uda, przyczynę katastrofy.

Odcięcie niemieckich miejscowości kąpielowych.

BERLIN, 18.II (Pat). Znane miejscowości kąpielowe nad morzem Niemieckiem, położone na wyspach Norderney, Borkun i Wageroog zostały całkowicie otoczone lodem i odcięte od świata. Żywność i poczta dostarczana jest do tych miejscowości za pośrednictwem samolotów, gdyż inna komunikacja jest uniemożliwiona.

WŚRÓD PISM.

— **Ziemia.** *dwutygodnik krajoznawczy ilustrowany organ polsk. Towarz. krajoznawczego. Zeszyty 1, 2 i 3 z r. 1929*

Bardzo cenny i zasłużony, lecz, niestety zbyt mało rozpowszechniony i spopularyzowany dwutygodnik krajoznawczy „Ziemia" rozpoczął 14-ty rok swego istnienia. Trzynaście roczników tego pisma (niewiele zapewne osób posiada cały komplet) tworzy niezmiernie bogaty materjał dla każdego badacza, znawcy i amatora krajoznawstwa, a nawet poprostu turysty i wycieczkowicza.

Pierwsze trzy żeszyty z r. b. przynoszą w dalszym ciągu szereg ciekawych, starannie opracowanych i w reprodukcje fotograficzne zaopatrzonych monografij i artykułów, oraz wiadomości kronikarskich z kraju, ze świata. Wszystko podane w pięknej, starannej i prostej szacie zewnętrznej. Każdy niemal zeszyt uwzględnia i nasz kraj, tak bogate posiadający wartości krajoznawcze.

W 1-ym zeszycie z r b. znajdujemy artykuł p. Ludwika Sawickiego p. t. „Notatki krajoznawcze z terenu obecnej Nowogródczyzny", a w 2-im szkic p. Stanisława Jarockiego o Bienicy (pow. mołodeczański), miasteczku i starej siedzibie rodzin Kociełłów i Szwykowskich.

Przy przeglądaniu tego ciekawego czasopisma nasuwa się mimowoli pytanie dlaczego oddział wileński Towarz. Krajoznawczego nie przejawia żywszej działalności, pomimo że posiada na to świetne warunki w charakterze całego naszego kraju.

Nie słychać jakoś nic o odczytach i wycieczkach krajoznawczych, które przy odpowiedniem ich spopularyzowaniu, mogłyby obudzić znacznie szersze zainteresowanie w społeczeństwie sprawami krajoznawczemi, niż to jest obecnie. Zdaje się, że ta dziedzina jest u nas zupełnie nietknięta, a oddział wileński nie stara się o przyciągnięcie do siebie i o zainteresowanie swemi zadaniami szerszych kół społeczeństwa. Sądzimy, że zorganizowanie choćby cyklu wycieczek po Wilnie i najbliższej jego okolicy mogło znacznie ożywić jego działalność. Chętnych napewno nie zabraknie, potrzeba tylko więcej inicjatywy i pomysłowości

— **Przegląd polityczny,** *czasopismo poświęcone zagadnieniom polityki zagranicznej, zeszyt 6-ty za m. grudzień 1928 r.* przynosi dwa artykuły — prof M. Handelsmana i b. posła estońskiego w Warszawie A. Hellata o zagadnieniu bałtyckiem, obfitą kronikę zagraniczną i bibljograficzną, wreszcie wykaz nowych książek z dziedziny polityki zagranicznej i chronologiczne zestawienie wydarzeń w ciągu października i listopada 1928 r.

— **Nr. 7 Tygodnika Illustrowanego** poświęca swą tytułówkę i sporo miejsca w tekście międzynarodowym zawodom narciarkim w Zakopanem. Artykuł wstępny Z. Pietkiewicza p. t. „Źródła samowystarczalności" porusza szereg zagadnień aktualnych i życia gospodarczego. Twórczości znakomitego malarza niemieckiego Corintha poświęcony jest artykuł p. Kuhna (w związku z blizkiem otwarciem wystawy malarstwa niemieckiego w Warszawie) Prof. dr. Tadeusz Zieliński drukuje swój ciekawy artykuł p. t. „Grecka Pompeja". J. Wirski daje szereg swoich wierszy z cyklu „Prymitywy". Prócz tego ciekawy jest również artykuł Leona ks. Sapiehy p. t. „Pierwsi koloniści polscy i w Itarji". W dziale beletrystyki dalszy ciąg powieści Goetla „Serce lodów" i bardzo piękna nowela S. Siatkowskiej „O. Jambrazowicowy Halusi" zasługuje na specjalne wyróżnienie. Wreszcie kronika tygodniowa P. Choynowskiego i kronika teatralna M. Rulikowskiego — oraz Jastrzębca Kozłowskiego dalszy ciąg o „Profesorze R. Dyboskim.

OFIARY.

— **Ku uczczeniu Ś. p. Olimpji Toczyłowskiej,** zmarłej dnia 15 b. m. matki dr. Toczyłowskiego adjunkt. II kliniki wewnętrznej U. S. B — koleżanki i koledzy dr. Toczyłowskiego składają na Polską Macierz Szkolną zł. 65.

Miłosierdziu naszych czytelników polecamy rodzinę polską, której ojciec 75 letni staruszek niezdolny do pracy zarobkowej od dłuższego czasu stara się o słusznie należną mu emeryturę.

Ofiary składać należy w Administracji „Kurjera Wil." w godzinach 9 — 3 p. p. z wzmianką „Dla biednej rodziny"

Każda najmniejsza ofiara ulży niedoli owemu staruszkowi i jego rodzinie, którą utrzymać musi, a nie ma za co!

Teatr ludowy.

Przyjazd p. Cierniaka, twórcy racjonalnego teatru ludowego w Polsce poruszy może, miejmy nadzieję, że poruszy, sprawę teatrów popularnych u nas. Początki i poczynania były już robione nie raz. Był w Wilnie teatr żołnierski w 1919/20 r., był początek objazdowego, (poczynania p. Nagrodzkiego), była poradnia z bibljoteką teatrów wiejskich, mamy ruchomy teatr białoruski, są w każdym prawie miasteczku zespoły, amatorskie kółka, grywające stale. Ale brakuje zjednoczonej pomocy tym kulturalnym poczynaniom, organizacji zbiorowej, któraby wspierała radą i finansami prace z tej dziedziny. O tem właśnie informuje nas przedstawiciel Minister. Wyz. i Ośw. p. Cierniak, którego myśl jest byśmy utworzyli tutaj Związek Teatrów Ludowych, na wzór istniejących tego rodzaju związków na innych ziemiach Rzeczypospolitej. Pogląd p. Cierniaka, jest bardzo racjonalny: każda odrębna „część" Rzeczypospolitej, (Pomorze, Kurpiowskie, Krakowskie, Śląskie i t. p.), musi mieć swoją literaturę teatralną i odpowiednią organizację. Musi być bowiem wydobyte bogactwo ludowej pieśni i powieści, utrwalone znikające przy unifikacji i szkolnictwie, odrębności i tradycje, oraz wciągnięty ogół, w kulturalną na ten temat pracę.

Jak niektórzy z nas wiedzą, pewne początki tych zamierzeń zostały u nas zrobione. Mówi się coraz realniej o spółce wydawniczej wileńskiej, któraby się wogóle zajęła miejscową twórczością, a specjalnie drukowaniem odpowiedniego teatru, Nie czekając na ostateczną decyzję i skonsolidowanie się wyż. wymienionej spółki, p. L. Chomiński wydrukował u siebie dwa tomy Teatru Wileńskiego. *Wilja u P-twa Mickiewiczów w Nowogródku w 1809 r. Hel. Romer i Wesele na Wileńszczyźnie*, owoc prac koła młodych etnografów wileńskiego gimnazjum Ad. Mickiewicza. Właśnie ci młodzi amatorzy i zbieracze, odegrali w obecności p. Ciernika swój utwór, i przedstawili mu dalsze projekty, między innemi *Dożynki w Wileńszczyźnie.*

W rozmowie z p. Ciernikiem, jaką miałam, z przyjemnością stwierdzić muszę, że tak co do używania gwar w sztukach etnograficzno-obyczajowych, jak i co do użycia, a nawet całkowitego pisania sztuk białoruskich, stoi on na zupełnie racjonalnym i praktycznym punkcie widzenia.

Wszystko co u nas podpada pod miano „ludowe", (legendy, pieśni, bajki), są to albo przyniesione z nad Wisły, zniekształcone, ale znane już tam tematy: melodje, albo niepolskie, jeno białoruskie motywy i treść. Jedynie może w „tekstach" drobnej szlachty, z „okolic" i zaścianków znajdziemy rzeczy swoistą polszczyzną spiewane, powstałe z tutejszej gleby.

Każdy więc musi przyznać, że ignorowanie białoruskiej mowy i tematów w teatrze ludowym, nie jest wzkazane. Owszem pisanie i grywanie sztuk w języku ludu słuchającego tych produkcji, jest chyba najlepszym sposobem zbliżenia go do tej kultury, która mu to w jego mowie podaje. Są zespoły na Wschodnich Kresach Rzeczypospolitej, grywające tego samego wieczoru, na przemiany, polskie i białoruskie jednoaktówki, i tak jest wskazane czynić wszędzie, gdzie tego okaże się potrzeba.

Wydawnictwa p. Cierniaka, do których jeszcze wrócimy, mają ogromne znaczenie pomocnicze dla teatrów amatorskich. Znajdziemy w nich podręcznik o kostjumach, o charakteryzacji, a najlepszym przewodnikiem w tych pracach artystyczno-społecznych, jest znany szeroko *Teatr Ludowy*, kwartalnik, poświęcony sprawom teatrów na wolnej i zamkniętej scenie, na wsi. Bogato ilustrowane to pismo, pozwala objąć całokształt wysiłków artystycznych w całej Rzeczpospolitej na polu rozwinięcia gry amatorskiej. Rzecz to wiadoma każdemu działaczowi oświatowemu, iż pierwszym stopniem, pierwszą wędką w morzu ciemnoty i analfabetyzmu jest... przedstawienie amatorskie. Na to idą najoporniejsi. To interesuje zawsze, najobojętniejszych nawet. Od tego się zaczyna. Ale na tem nie można kończyć. Powoli, przy zabawie, przemycić należy naukę i dlatego osobiście, uważam odczyty przed sztuką lub w czasie antraktów, za wskazane.

Zorganizowanie teatrów ludowych w całej Rzeczpospolitej, ogromnie by wzbogaciło literaturę przedmiotu. Nie znaczy to by np. ślązacy lub mazury mogły zagrać „Weselje" na Wileńszczyźnie, lub u nas, dobrze się wydały sztuki gwarą beskidzką czy kaszubską pisane. Ale są rzeczy, któremi się można będzie zamieniać i dać poznać w ten sposób, poszczególnym częściom Państwa, cechy charakterystyczne każdej dzielnicy. Jest tak dużo obrzędów, pieśni, wierzeń, gier, obyczajów, które zanikają, a mają swe źródła w tak prastarych wierzeniach czy zdarzeniach np. białoruska zabawa w *Jaszczára*, przypominająca i ofiarę smoku czynioną i „Panu", który się z bestją apokaliptyczną może nie raz identyfikował w wyobraźni poddanych, zwłaszcza gdy, jak w tej zabawie, o wianek dziewczęcia chodzi.

Wydawnictwo Teatr Ludowy podaje wiele zajmujących wiadomości z dziedziny teatro-logji ludowej. Ostatnio, p. Cierniak wpadł na szczęśliwą myśl, której gorąco przyklasnąć należy.

Mianowicie, podzieliwszy sobie Polskę na 10 okręgów etnograficznych, opracował program wydania kolejnych numerów poświęconych danej okolicy: będzie więc numer: Kaszubski, Śląski, Pomorski. Beskidzki, Krakowski, Kujawski, Mazurski, Kurpiowski, i tp. będzie i Wileński.

Na treść mają się złożyć: artykuł wstępny, dający możność czytelnikom poznania organizacji i postępów prac teatralnych na wsi w danym ośrodku, legenda miejscowa, związana z gmachem, faktem, lub obyczajem. Pieśń, typu balladowego, rysunki, fotografje, typy, charakterystyczne budynki, sprzęty.

Bibliografja i organizacje teatralne znajdą też miejsce w takim numerze. Całość złoży się na niezmiernie ciekawy przegląd wszystkiego, co w danym zakresie w poszczególnych dzielnicach się znajduje, i pozwoli się zorjentować odpowiednim czynnikom w Ministerstwie, gdzie należy wesprzeć racjonalne poczynania, a gdzie dać wskazówki by nie szły na manowce.

Dobrze by było, by zespoły prowincjonalne przygotowały sobie wykaz przedstawień, tytuły sztuk, frekwencję, (w przybliżeniu) i opisały warunki pracy. Takie wiadomości ogromnie mogą się przydać przy organizowaniu Związku Teatrów Ludowych, który oby powstał, gorąco pragną ci, co się temi rzeczami interesują.

Hel. Romer.

Przypisek. Do powyższego dodać musimy, iż dawno projetowane przez p. Nagrodzkiego Tow. Polskiego Teatru Ludowego zostało ostatnio zatwierdzone przez Ministerstwo. Zadania tego Teatru są te właśnie, jakie omawialiśmy powyżej. Statut podpisali jako założyciele: *Z. Nagrodzki. Helena Romer-Ochenkowska. Helena Wilczewska, Jan Piłsudski, Józef Batorowicz, Witold Abramowicz.*

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Zgromadzenie poselskie B. B. W. R. w Święcianach.

Przy wypełnionej szczelnie sali „Ogniska" w Święcianach odbyło się dnia 17 bm. zorganizowane przez powiatowy Komitet B.B.W.R. zebranie przedstawicieli wszystkich warstw ludności pod przewodnictwem dyr. seminarjum nauczycielskiego p. Motylewskiego.

Obszerne przemówienie poświęcone zagadnieniom naprawy ustroju państwowego i projektowi zmiany Konstytucji, wniesionemu przez klub B.B.W.R. do Sejmu wygłosił poseł dr. Stefan Brokowski.

Po referacie posła Brokowskiego zabrał głos p. Fr. Świderski sekretarz wojewódzki B.B.W.R. z Wilna, który poinformował zebranych o pracach Bezpartyjnego Bloku, zwłaszcza w sprawie okazania najdalej idącej pomocy Rządu i społeczeństwa dla ludności Wileńszczyzny, dotkniętej w tym roku klęską nieurodzaju.

Obydwa przemówienia przyjęte były bardzo życzliwie przez zgromadzenie, które następnie uchwaliło jednomyślnie następujące rezolucje:

REZOLUCJA I.

Zebrani w sali Ogniska w Święcianach dnia 17 lutego 1929 roku przedstawiciele ludności pow. święciańskiego, po wysłuchaniu referatu posła d-ra Stefana Brokowskiego, uznając potrzebę naprawy naszej Konstytucji w kierunku usprawnienia organizacji życia państwowego Rzplitej, — odnoszą się z uznaniem do wniesionego przez klub Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem projektu Konstytucji, który przez wzmocnienie władzy Prezydenta Rzplitej i ograniczenia szkodliwego sejmowładztwa daje gwarancje pomyślnego rozwoju Rzeczypospolitej, zachowując w całej pełni udział szerokich warstw Narodu w rządzeniu Państwem.

Zebrani wyrażają głębokie przekonanie, że akcja Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, mająca na celu utrwalenie i wzmocnienie ustroju demokratycznego, opartego o zdrowy parlamentaryzm, musi uzyskać poparcie całego społeczeństwa i odnoszą się do niej z całkowitem zaufaniem.

REZOLUCJA II.

Zebrani dnia 17 lutego 1929 r. w sali Ogniska w Święcianach przedstawiciele mieszkańców powiatu święciańskiego, po wysłuchaniu sprawozdania sekretarza wojewódzkiego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem o poczynaniach Bloku w sprawie udzielenia przez Rząd skutecznej pomocy ludności terenów, dotkniętych klęską nieurodzajów, przyjmują z zadowoleniem do wiadomości, że akcja dożywiania ludności naszego województwa została już rozpoczęta, proszą o złożenie podziękowania czynnikom rządowym, z któremi gotowi są najchętniej i nadal współpracować i wyrażają przekonanie, że akcja ta będzie doprowadzona do końca co da możność ludności przetrwania aż do nowych zbiorów.

Pożyteczna placówka rolniczo-handlowa w Postawach.

W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie nowego lokalu Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Wygoda" w Postawach, jednej z najstarszych i większych Spółdzielni na Kresach, która w związku z rozszerzeniem swej działalności przeniesioną została do powiększonego lokalu.

Miejscowy ks. proboszcz W. Nurkowski, w dłuższem przemówieniu, podnosząc zasługi obecnego Zarządu, podkreślił szczególnie pożyteczną pracę długoletniego członka Zarządu p W. Rudziejewskiego i inicjatora, założyciela p. Józefa Kęstowicza, którzy bezinteresownie z zamiłowaniem i poświęceniem przyczynili się wybitnie do świetnego rozwoju „Wygody". Wyróżnioną została też ofiarność p. Józefa Przeździeckiego, który przy założeniu ofiarował Spółdzielni większą sumę, chcąc tem przyczynić się do jej rozwoju, jak również dał lokal, z którego „Wygoda" korzystała przez kilka lat. Zawdzięczając tak wydatnej pomocy „Wygoda" stanęła na odpowiednim poziomie i rozwinęła swoją działalność na powiat Postawski i dalsze okolice.

Obecnie Spółdzielnia zatrudnia 8 pracowników. Prócz dużego sklepu kolonjalno-galanteryjnego prowadzi hurtownię soli, skup lnu i ziemiopłodów, sprowadza wagonowo: otręby, mąkę, nawozy sztuczne, węgiel, nasiona i t. d. Od stycznia r.b. pod nowym kierownictwem został wprowadzony dział maszyn i narzędzi rolniczych, które sprowadzane w partjach wagonowych bezpośrednio z pierwszorzędnych fabryk są sprzedawane rolnikom po cenach fabrycznych, a potrzebującym udziela się rocznego kredytu. Rozwój Spółdzielni ilustrują obroty za ostatnie 3 lata, mianowicie:

za	1926 r.	— 72.315
„	1927 „	— 146.954
„	1928 „	— 305.382
za styczeń	1929 „	— 54.720

Rozwijając tak pożyteczną działalność „Wygoda" w dużym stopniu przyczynia się do regulacji cen na artykuły pierwszej potrzeby. Życzyć przeto należy tej pożytecznej placówce jaknajwiększego rozwoju i pomyślności.

KRONIKA WIL.-TROCKA.

— **Zaczadzenie.** W poblizkiej wsi Hrybiszki uległa zatruciu czadem rodzina Bereziewiczów. Zatrutych wczas uratowano.

KRONIKA LIDZKA.

— **Nowa agencja pocztowa.** Z dniem 25 lutego b. r. powstaje agencja pocztowa Berdówka w pow. lidzkim.

KRONIKA ŚWIĘCIAŃSKA.

Ostatki karnawału.

Staraniem Ogniska Z. P. N. S. P. w Hoduciszkach na zakończenie karnawału odbyło się przedstawienie i zabawa taneczna dnia 9 lutego b. r. Z powodu niebywałych mrozów, cała impreza nieudała się tak, jak się tego spodziewano.

Kto nie bał się odmrozić jakiejkolwiek części ciała i przybył, nie pożałował. Część teatralna, którą opracowała nasza niestrudzona na tem polu p. Ol. Popławska, wypadła jak na lokalne warunki nadspodziewanie dobrze. Publiczność miała twarze rozpromienione, chociaż nos u każdego był czerwony, (naturalnie od chłodu.) Stylowa „polka w szafliku — ojra" dostała brawa i bis.

Druga część — zabawa taneczna wypadła jeszcze lepiej. Pomimo, iż orkiestra grała trochę ospale, goście tańczyli wszyscy, chcąc niechcąc, zmuszeni do tego chłodem.

Nietańczący z powodu podagry, astmy lub słabych zelówek, mieli bufet, zorganizowany przez p. Pietroniową i p. Maksimowiczową a obsługiwany przez p. Kwint i p. Grochowską.

Czysty dochód, w danym zaś wypadku deficyt, przeznaczono na zakup latarni projekcyjnej.

Pomimo takich wyników, nie tracimy nadziei, gdyż publiczność, która tym razem nie dopisała, przyrzekła na drugi raz gremjalnie stawić się na zawołanie i błąd swój naprawić, a więc i zakup projekcyjnej latarni uda się.

Obecny.

KRONIKA BRASŁAWSKA.

— **Nowa agencja pocztowa.** Z dniem 25 lutego b. r. powstaje agencja pocztowa Mieżany w pow. brasławskim.

KRONIKA WILEJSKA.

— **Medal za ratowanie ginących.** P. minister Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 29.I r. b. nadał nowoustanowiony w roku 1928 „Medal za ratowanie ginących" fryzjerowi w Wilejce, Hirszowi Rudermanowi, który w dniu 21.V. 1924 z narażeniem własnego życia wyratował tonącego w rzece Wilji mieszkańca m. Wilejki, Józefa Mleczko.

Z POGRANICZA.

— **Likwidacja bandy przemytniczej.** Przed kilku dniami na odcinku granicznym Dańkowicze w rejonie Stachowszczyzny zlikwidowano bandę przemytniczą, która przez dłuższy czas trudniła się przemycaniem zboża do Rosji Sowieckiej.

— **Skutki opadów śnieżnych.** Jak donoszą z pogranicza polsko-litewskiego, ostatnie obfite opady śnieżne spowodowały zwłaszcza w rejonie Druskienik odcięcie dostępu do całego szeregu wsi. W podobnym również położeniu znalazło się kilka strażnic. W związku z powyższem władze K. O. P-u zarządziły podjęcie robót nad przywróceniem normalnej komunikacji.

— **Tajemniczy wypadek.** Nocy onegdajszej w rejonie Wieżajn postrzelony został w nogę przez niewykrytych sprawców mieszkaniec okolicznej wsi J. Chardowski.

W sprawie tej miejscowy posterunek policji prowadzi energiczne dochodzenie.

— **Śmierć na skutek zamarźnięcia.** Onegdaj w pobliżu drogi koło wsi Gudzienie gminy gierwiackiej znaleziono zwłoki mężczyzny.

Jak stwierdziło przeprowadzone dochodzenie, zachodzi tu wypadek zamarźnięcia. Ofiarą silnych mrozów padł Michał Godzinowski mieszkaniec wsi Gudzienie.

Walka o reformę Konstytucji na terenie Wilna.

W dniu 15 b. m. w lokalu przy ul. Zawalnej 1 odbyło się liczne zebranie członków i sympatyków Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast. Przewodniczył inż. H. Jensz. Dłuższe przemówienie wygłosił poseł dr. Brokowski ne temat prac w Sejmie, a w szczególności co do projektu przez Klub poselski BBWR. w sprawie naprawy Konstytucji. Mówca podkreślił antypaństwową politykę opozycji sejmowej, która naprzykład odmawia przyznania Rządowi 6 miljonów złotych na walkę z akcją wywrotową w państwie wówczas, gdy jedna tylko Partja Komunistyczna w Polsce wydaje rocznie przeszło 15 mil. zł. na swe „prace" na terenach Rzeczypospolitej. Dyskusja nad budżetem—zdaniem mówcy — jest najlepszą charakterystyką parlamentu. Sejm obecny żywo przypomina — sejmy nasze przedrozbiorowe, kiedy to posłowie nie chcieli dawać dla państwa podatków i żołnierza, a bronili jedynie swoich przywilejów osobistych. Opozycja sejmowa uparcie dąży do zwalczania Rządu chociażby kosztem państwa.

Przechodząc do projektu naprawy Konstytucji pos. Brokowski podkreśla, że jest on zgoła pozbawiony jest cech antydemokratycznych i antyparlamentarnych, które to cechy przypisuje mu opozycja. A że w projekcie uwidacznia się głęboka troska o podniesienie poziomu Sejmu przez podwyższenie wieku wyborców z 21 do 24 lat i wieku kandydatów na posłów z 25 na 30 lat, o wprowadzenie odpowiedzialności za działalność antypaństwową także i na terenie sejmowym—to te okoliczności wskazują tylko, że Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem myśli i pracuje w kierunku utrwalenia fundamentów naszego państwa. Po omówieniu uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej, wzajemnych stosunków Rządu i Sejmu oraz innych działów według nowego projektu, mówca poruszył cały szereg spraw aktualnych, malujących złe zwyczaje obecnego Sejmu.

Stanowisko Bezpartyjnego Bloku znalazło całkowite zrozumienie i aprobatę ze strony zgromadzonych, którzy nagrodzili mówcę rzęsistemi oklaskami za doskonale ujęty i ze swadą wypowiedziany referat.

Foto—grafika

na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Na łamach naszego pisma niedawno poruszaną była sprawa, czy fotografja jest sztuką. Zagadnienie znajduje rychłe a doraźne rozstrygnięcie w decyzji artystów — plastyków polskich, biorących udział w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Mianowicie — dyrektor Działu Sztuki na tej wystawie, p. Tadeusz Pruszkowski delegował p. Jana Bułhaka do zorganizowania Działu Foto—grafiki, który otrzymuje w Pałacu Sztuki na wystawie osobną salę. p. J. Bułhak już zwrócił się do czterdziestu najwybitniejszych artystów—fotografów w całej Polsce z prośbą o nadsyłanie swych obrazów do Wilna, skąd organizator zawiezie je do Poznania i umieści w przeznaczonej sali.

Zaproszenie fotografów przez plastyków do udziału w wielkiem święcie sztuki polskiej i wspólne wystawienie prac w Poznaniu, jest najlepszym dowodem wysokiego poziomu artystycznego, jaki już osiągnęła polska foto—grafika i odpowiedzią na zarzuty tym, którzyby chcieli pomniejszyć jej znaczenie.

Wszelkich informacyj w sprawie wystawy udziela osobom zainteresowanym p. J. Bułhak. Jagiellońska 8.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze,

W numerze 40 z dn. 17.II r. b. czasopisma „Słowo" umieszczona została wzmianka pod tytułem: „O usunięciu podręczników bolszewickich z gimnazjów białoruskich".

Przyjmując pod uwagę, iż treść powyższej zmianki nie odpowiada rzeczywistości, niniejszem mam zaszczyt prosić Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie następującego sprostowania:

Nie prawdą jest, jak to twierdzi gazeta „Słowo", że od kilku lat gimnazja białoruskie w Polsce posługują się na bolszewicką modłę wydanemi podręcznikami białoruskiej historji literatury. M. Hareckiego; natomiast prawdą jest, że gimnazja białoruskie w Polsce rzeczywiście od kilku lat posługują się wspomnianym podręcznikiem: „Historji białoruskiej literatury" M. Hareckiego, wydanym w Wilnie w roku 1921 nakładem i drukiem „Wileńskiego Wydawnictwa" B. Kleckina.

Z poważaniem

Dyrektor (—) *R. Ostrowski.*

Sekretarz (—) *W. Łukaszewicz.*

KRONIKA

Wtorek 19 lutego	Dziś: Konrada Jutro: † Leona Wschód słońca—g. 6 m. 30. Zachód „ g. 16 m. 8.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 18/II 1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	783
Temperatura średnia	— 14° C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	Wschodni

Uwagi: Półpochmurno, gęsta mgła
Minimum: — 23° C.
Maximum: — 6° C.
Tendencja barometryczna: Spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA

— **Zebranie Sekcji Liturgicznej,** to znaczy wszystkich tych, którzy biorą udział, lub chcą wziąć udział w liturgicznem słuchaniu mszy św. u św. Jana w niedziele i święta o godz. 10.30, odbędzie się we środę 20 b. m. w sali I Gmachu Głównego U. S. B., o godzinie 8 ej (20).

OSOBISTE

— **Wyjazd prezesa Dyr. Poczt. i Telegr.** Pan prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów inż. Żółtowski wczoraj wieczorem wyjechał do Grodna w sprawach służbowych.

URZĘDOWA

— **Przyjęcia u p. wojewody.** W dniu wczorajszym przyjął p. wojewoda m. in. pułk. Stanisława Krzysika, szefa sztabu D. O. K. III, senatora Stanisława Wańkowicza, dyrektorów banków Ludwika Maculewicza i Szwykowskiego i in.

Przyjęty był następnie b. minister Meysztowicz w sprawie akcji pomocy ludności dotkniętej klęską nieurodzaju, Franciszek Borsuk w sprawach Powszechnej Wystawy Krajowej i udziału w niej przemysłowców leśnych. Wreszcie był przyjęty inż. Dyrekcji Robót Publicznych Pietraszewski, który przybył z wizytą pożegnalną, wyjeżdżając na nowe stanowisko służbowe w Ministerstwie Robót Publicznych w Warszawie.

— **Wyjazd p. wojewody do Warszawy.** W dniu wczorajszym 18-go b. m. p. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz wyjechał w sprawach służbowych na dwudniowy pobyt do Warszawy.

ADMINISTRACYJNA

— **Lustracja klatek schodowych.** Zastępca starosty grodzkiego w dn. 15 b. m. dokonał oględzin klatek schodowych, w obrębie III komisarjatu i stwierdził, że niektóre kuchenne klatki schodowe nie są oświetlane lub też słabo oświetlane. W związku z tem pociągnięci zostali do odpowiedzialności administracyjno-karnej dwaj właściciele nieruchomości oraz dozorca.

W czasie tej lustracji stwierdzono, że w jednym wypadku spis lokatorów nie był utrzymany w stanie aktualności, za co właściciel tej nieruchomości został również pociągnięty do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

— **Pozbawienie prawa jazdy.** Starosta grodzki pozbawił prawa kierowania samochodem szofera Dłużniewskiego Bolesława na przeciąg 5 dni za nadmierne szybką jazdę na skrzyżowaniach ulic.

— **Kary za kolizję z przepisami administracyjnemi.** W ciągu ubiegłej doby za niestosowanie się do przepisów administracyjnych pociągnięto do odpowiedzialności karnej 49 osób.

MIEJSKA

— **Sprzedaż uliczna słodyczy i owoców.** Na skutek starań osób zainteresowanych — władze administracyjne zgodziły się, by sprzedaż uliczna słodyczy i owoców odbywała się w tych samych godzinach, co w budkach i kioskach t. j. od 1-go kwietnia do 1-go września do godz. 23-ej. W czasie zaś od 1-go października do 31-go marca do godz. 21-ej.

SPRAWY AKADEMICKIE

— **Z Koła Prawników Studentów U. S. B.** Zarząd Koła Prawników Studentów U. S. B. podaje do wiadomości członków, że poczynając od dnia 15 lutego 1929 roku, poleca zbieranie składek, upoważnionemu przez siebie inkasentowi, który będzie miał za zadanie, przynajmniej raz na kwartał obejść prywatne mieszkania członków, zalegających w płaceniu składek.

Nieopłacenie składki na ręce inkasenta, pomimo zalegania w płaceniu od 6 miesięcy, Zarząd będzie uważał, zgodnie z § 13 statutu za równoznaczne z wystąpieniem z Koła, a ponowne przyjęcie w poczet członków będzie mogło nastąpić jedynie po całkowitem uregulowaniu zaległości.

WOJSKOWA

— **Komisja odznaczeń przy Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków** zwraca się do wszystkich pp. oficerów b. II korpusu W. P., b. 4 Dyw. strzelców gen. Żeligowskiego i b. organizacji werbunkowo-agitacyjnej oraz do b. prezesów Organizacji i Związków W. Polaków, pułkowych, dywizji i t. p. frontu rumuńskiego o jak najśpieszniejsze zgłoszenie wniosków na odznaczenie swych b. podkomendnych tak oficerów, jak i szeregowych (o szeregowych szczególnie Komisji chodzi, gdyż dotąd bardzo mało tych wniosków Komisja posiada) za czyny wybitne, związane z ich działalnością niepodległościową w związkach, formacjach i organizacjach.

Wnioski należy zgłaszać do Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków Warszawa, Chmielna 58.

— **Podatek wojskowy.** Wobec zbliżającego się terminu wpłacania podatku wojskowego, wprowadzonego na podstawie ustawy o służbie wojskowej odnośne władze wyjaśniły, iż na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 1926 r., do uiszczenia podatku wojskowego obowiązane są osoby zaliczone do kategorji „C". „D" i „E". Ponadto podlegają opodatkowaniu rezerwiści, którzy w wojsku czynnem nie służyli, a zostali zaliczeni do rezerwy na podstawie ustawy z innych powodów: naprz. nadliczbowi korzystający z kilkakrotnych. kwalifikacyj do kateg. „B", pozatem jedyni żywiciele, przeniesieni do rezerwy po 6-cio miesięcznej służbie w wojsku.

Podatek wynosi rocznie dla kateg. „C" — 20.; dla kateg. „D" — 15 zł,; a dla kateg. „E"—10 zł. Rezerwiści wymienionej kategorji opłacają 10 zł. rocznie.

Nie opłacają podatku wojskowego ci, którzy spełnili obowiązek służby czynnej w wojsku i są obecnie w rezerwie. Są pozatem zwalniani od podatku płatnicy jego, ale tylko w roku, w którym odbywają ćwiczenia wojskowe, niezależnie od czasu trwania tych ćwiczeń. Następnie wolni są od uiszczania podatku uznani przy poborze za niezdolnych nietylko do służby wojskowej, ale i do żadnej fizycznej czy umysłowej pracy o ile nie osiągają dochodu, podlegającego opodatkowaniu, a wreszcie utrzymywani kosztem Opieki Społecznej.

Z KOLEI

— **Przyjazd do Wilna p. ministra Kühna.** W pierwszych dniach marca b. r. spodziewany jest przyjazd do Wilna p. ministra Komunikacji Kühna na czele specjalnej komisji ministerjalnej, która przeprowadzi inspekcję Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **XXVII Posiedzenie Naukowe Wileńskiego T-wa Ginekologicznego** odbędzie się w dniu 21 lutego, o g. 20 ej, w lokalu Kliniki Położniczo-Ginekologicznej U. S. B. (Bogusławska 3).

Porządek dzienny: 1. Pokazy chorych i preparatów z Kliniki Położ.-Gin. U. S. B., szpitala św. Jakóba i szpitala Kolejowego. 2. D. J. Ryll-Nardzewska, o t. zwanych kobiecych hormonach płciowych.

LITERACKA

— **63 Środa Literacka** odbędzie się 20-go lutego w zwykłym lokalu, ul. św. Anny 4. Gościem Związku Literatów będzie świetny artysta Stefan Jaracz, który recytować będzie szereg utworów polskiej literatury współczesnej.

Wstęp dla członków Związku Literatów i wprowadzonych przez nich gości.

SPRAWY ROBOTNICZE

— **Stan bezrobocia.** Podług ostatnich danych statystycznych na terenie m. Wilna zanotowano 4586 bezrobotnych, w tej liczbie 3425—mężczyzn i 1161—kobiet.

Na poszczególne grupy zawodowe przypadają cyfry następujące: robotników metalowych — 228; budowlanych — 742; innych wykwalifikowanych — 946; niewykwalifikowan. — 1966; robotników rolnych —67 i pracowników umysłowych — 637

W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie na terenie Wilna zwiększyło się o 35 osób.

— **Wyjazd do Francji zrekrutowanych robotników.** W dniu 16 go b. m. wyjechało z Wilna do Francji 28 robotników rolnych, zrekrutowanych w Mołodecznie i Święcianach.

— **Wyczerpanie kontyngentu.** Wobec wyczerpania kontyngentu — Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie wstrzymał dalsze kwalifikowanie robotników rolnych na wyjazd do Kanady.

— **Bezrobotni interwenjują.** W dniu wczorajszym grupa bezrobotnych w liczbie 40 osób zgłosiła się do wiceprezydenta miasta p. Czyża, wskazując mu na katastrofalną sytuację materjalną bezrobotnych. Spowodowaną niezwykle ciężkim okresem zimowym i prosząc o wszczęcie przez Magistrat doraźnej akcji pomocy bezrobotnym.

Jak się dowiadujemy, odpowiedzi konkretnej p. wiceprezydent Czyż nie udzielił, zapewniając jednak bezrobotnych, iż Magistrat dołoży starań, by akcja ta w miarę możności była przeprowadzona.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Walne Zgromadzenie Koła Wil. Stow. Rez. i b. Wojskowych.** Zarząd Koła Wileńskiego Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych, podaje do wiadomości, że zgodnie z uchwałą Zarządu Koła z dnia 26 I. 1929 r. zwołuje się Walne Zgromadzenie Koła Wileńskiego na dzień 3 marca b. r., o godzinie 12 w pierwszym, a o godzinie 12 min. 30, w drugim terminie, w lokalu Z. O. W, przy ul. Uniwersyteckiej 6/8, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór prezydjum, 2) Sprawozdanie z działalności zarządu i sprawozdanie kasowe, 3) Sprawozdanie delegatów do Sekcji Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, Pomocy koleżeńskiej i kulturalno oświatowej, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Dyskusja, 6) Wybory władz, 7) Wolne wnioski.

RÓŻNE

— **Koncert Zespołu bałałajkowego na rzecz L. O. P. P.** Zarząd Komitetu Wojewódzkiego - Wileńskiego L. O. P. P. podaje do wiadomości, że we środę dn. 20 II. 29 r. w Sali Klubu Handlowo - Przemysłowego przy ul. Ad. Mickiewicza, odbędzie się koncert Zespołu Bałałajkowego, z którego Liga otrzymuje 15 proc. dochodu brutto. Szczegóły koncertu w programach.

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

— **„Krąg Interesów".** Wobec nadzwyczajnego powodzenia, jakie osiągnął „Krąg interesów" jeszcze dziś jutro o godz. 20 ej dana będzie wesoła maskarada J. Benaventa, ilustrowana muzyką Mozarta w oryginalnej inscenizacji dyr. T. Trzcińskiego.

— **„Adwokat i róże".** Najbliższą nowością Reduty, której pierwsze przedstawienie odbędzie się w czwartek, dnia 21 b. m będzie komedja w trzech aktach J. Szaniawskiego p. t. „Adwokat i róże", grana obecnie z niesłychanem powodzeniem w Teatrze Nowym w Warszawie. W głównej postaci wystąpi Stefan Jaracz. Bilety sprzedaje biuro „Orbis".

REDUTA (na prowincji).

— Dziś w Kobryniu komedja J. Korzeniowskiego p. t. „Wąsy i peruka".

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— **„Dziękuję za służbę".** Dziś powtórzenie wczorajszej premjery, najnowszej komedji Włodzimierza Perzyńskiego „Dziękuję za służbę, na której publiczność świetnie się bawi. Autor w swej najnowszej komedji porusza temat wyzyskiwanej przez otoczenie kobiety, co w społeczeństwie naszem nie jest wypadkiem odosobnionym, lecz według Perzyńskiego. rzeczą normalną. Sztuka posiada wiele aktualności.

— **„Dobrze skrojony frak".** Reżyser K. Wyrwicz-Wichrowski przygotowuje obecnie satyrę Dragelli, graną wszędzie z nadzwyczajnem powodzeniem, „Dobrze skrojony frak".

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka.

WTOREK, dn. 19 lutego.

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 16.00—16.20. Odczytanie programu dziennego, chwilka litewska i repertuar teatrów i kin. 16.20 — 16.35: Kurs języka włoskiego — lekcja 30. 16.35 — 17.00. Kronika z życia młodzieży 17.00 — 17.25. Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „Kluby sportowe a ruch sportowy" 17.25 — 17.50. Muzyka z płyt gramofonowych 17.50— 18.15. „Kącik dla panów". 18.15 18.40. „Francuskie piosenki z Mortmartre". 18.40 — 19.05. „Co to jest fresk ? odczyt 19.05—19.20 Odczytanie programu na dzień następny, komunikaty, sygnał czasu z Warszawy. 19.20. Transmisja opery z Katowic: „Tannhäuser". R. Wagnera. Po transmisji komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy inne, oraz „Spacer detektorowy po Europie" (retr. ze stacyj zagr.).

Występ radjowy dyr. Trzcińskiego.

Goszczący w Wilnie od kilku tygodni znany reżyser p. Teofil Trzciński, znany ze swych kilkakrotnych występów przed mikrofonem, wystąpi w najbliższy wtorek o godz. 18.15 z szeregiem piosenek z Montmartre, których jest niezrównanym interpretatorem

Na wileńskim bruku.

— **Ujęcie przemytnika.** Na dworcu kolejowym zatrzymano niejakiego Samuela Peskesa, u którego w walizie znaleziono 11 klg. sacharyny i 70 paczek tytoniu litewskiego.

— **Kradzież w spółdzielni wojskowej.** Na szkodę wojskowej spółdzielni spożywców (Mickiewicza 13) skradziono z gablotki różnych towarów na ogólną sumę 400 złotych.

— **Wypadek samochodowy.** Na ulicy Bazyljańskiej autobus Nr 14276 najechał na sanie Józefa Mietkiewicza z Kuprjaniszek. Od zderzenia Mietkiewicz wypadł na jezdnię i uległ licznym obrażeniom ciała.

— **Podczas saneczkowania** na górze Trzykrzyskiej uległa wypadkowi 19 letnia Elżbieta Brudnerówna (Subocz 10). Wypadając z sanek Brudnerówna pokaleczyła sobie nogi i ręce

— **Nowy typ oszusta.** Doba Złatkinówna (Wiłkomierska 100) powiadomiła policję, że zgłaszał się do niej osobnik, który usiłował wyłudzić pieniądze przyrzekając umożyć zaległe podatki.

Sport.

O konkurencjach narciarskich w mistrzostwach Armji.

W związku z mistrzostwami Armi, które rozpoczynają się w Wilnie dnia 20 b. m. poniżej zamieszczamy garść szczegółów o tej imprezie.

Centralne zawody narciarskie o mistrzostwa Wojska Polskiego rozgrywają się rok rocznie na podstawie regulaminu opracowanego przez Państw. Urząd W. F. i P. W.

Zgodnie z tym regulaminem mistrzostwo narciarskie Wojska Polskiego może zdobyć dywizja piechoty, której zespół osiągnie największą ilość punktów w 3-ch konkurencjach t. j. w biegu patrolowym 30 klm. ze strzelaniem, w biegu jednostkowym 18 klm. ze strzelaniem i w biegu jednostkowym 7 klm. z przeszkodami.

Mistrzem jednostkowym W. P. zostaje zawodnik, który osiągnie największą ilość pktów w 3-ch wyżej wskazanych konkurencjach.

Jedną z najpoważniejszych konkurencji narciarskich w mistrzostwach narciarskich Armji jest bieg patrolowy 30 klm. ze strzelaniem. Patrol składa się z oficera, jako komendanta i 3-ch szeregowych, w tej liczbie 1 podoficer zawodowy i 1 nadterminowy.

Przed zawodami wszyscy uczestnicy zespołu są badani przez lekarzy, przyczem startować mogą tylko uznani za zdrowych i zdolnych do wysiłku.

Start patrolu odbywa się na komendę „jazda". Każdy patrol rusza z miejsca jednocześnie w odstępach 1—4 minut. Trasa biegu wyznaczona zostaje skrawkami jaskrawego papieru na tyczkach, w terenie falistym. Start i meta biegu znajduje się w jednym miejscu. Na trasie są rozmieszczone punkty kontrolne, przez które musi przejść każdy patrol, punkty opatrunkowe i punkty posiłowe.

Przebieg trasy jest utrzymywany w tajemnicy do wieczora w przeddzień zawodów wraz ze szkicem. Trasa musi być przebyta na nartach, a przynajmniej na jednej narcie wrazie złamania drugiej. Metę przechodzi patrol w rzędzie w odstępie czasu między pierwszym a ostatnim 30 sekund.

Strzelanie odbywa się na strzelnicy bojowej do figur rozrzuconych w terenie.

Na strzelnicy musi się patrol znaleść w całości i wtedy może rozpocząć strzelanie na popiersia w odległości 150—300 mtr. Stanowisko strzeleckie, jak również cele oznaczone są dla każdego patrolu osobno numerem patrolu. Każdy szeregowy oddaje 10 strzałów z postawy dowolnej, kdt patrolu nie strzela, lecz kieruje ogniem. Obliczenie trafionych następuje po skończonem całem stzelaniu.

O ogólnym wyniku biegu patrolowego decyduje suma pktów czasu i strzelania podzielone przez 2.

Bieg 18 klm. ze strzelaniem jednostkowy.

Bieg 18 klm. ze strzelaniem odbywa się w myśl tych samych zawodów, jak przy biegu patrolówym, z tem, że suma podejść nie może być większa jak 300 mtr. Pozatem w oporządzeniu patrolu jest ta różnica, że wszyscy zawodnicy mają tylko karabiny z nabojem bez plecaków. Strzelanie odbywa się jak w biegu patrolowym na tarczę. Zawodnicy biorący udział w patrolu startują osobno pod różnemi numerami.

Bieg 7 klm. z przeszkodami.

Trasa tego biegu posiada przewagę zjazdu Przeszkody przeważnie na zjeździe, wytrącające z równowagi, jak: płotki, skocznie, sztuczne rowy, zmuszające do gwałtownego zatrzymania się, zmiany kierunków i skoków. Przeszkód takich niewolno mijać, dlatego przy każdej przeszkodzie stoi sędzia kontrolny. O zwycięstwie decyduje czas zużyty na przebycie przestrzeni. Najlepszy czas w biegu otrzymuje 20 punktów za keżde 5 sekund więcej odejmuje się od 20 punktów jedną dziesiątą punkta.

Skoki.

Skoki są konkurencją indywidualną i odbywają się zgodnie z regulaminem P. Z. N.

Według tych regulaminów odbywać się będą poszczególne konkurencje o mistrzostwo Armji, których inauguracja nastąpi w dniu 20.II o godznie 9 rano na boisku sportowem 6 p. p. Leg.

Przybycie wojskowego patrolu narciarskiego.

W związku z mającemi się odbyć zawodami narciarskiemi o mistrzostwo Armji, w dniu 17 b. m. przybył do Wilna wojskowy patrol narciarski z dowódcą por. Kasprzykiem na czele Patrol ten na międzynarodowych zawodach patroli wojskowych w Zakopanem osiągnął b. zaszczytne drugie miejsce.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Rozmaitości.

Nowy zawód: Sekretarka narzeczonych.

Gdzie? oczywiście w Ameryce.

Sekretarka taka po raz pierwszy zjawiła się na gruncie amerykańskim Nazywa się Miss Mary Courdert Brennig, a biuro jej znajduje się w jednym z najbardziej select magazynów na Fifth Avenue w Nowym Jorku Biuro jej to zacisze buduarek o jedwabnych, kremowych tapetach, wygodnych fotelikach i kanapkach. Tualetka i obfitość kosztownych poduszek podnoszą jeszcze te cechy damskiego sanktuarjum. Miss Brenning dotąd nie była jeszcze narzeczoną, ale od dwóch lat wzięła sobie za zadanie radami swemi przyczyniać się do szczęścia tych, którzy zawierzą jej rozsądkowi, jej sercu i doświadczeniu.

„Klijentela moja, opowiada miss B., rekrutuje się ze wszystkich krajów, ze wszystkich części świata. Piętnastoletnie podlotki i matrony sześćdziesięcioletnie, wstępując na kobierzec ślubny, pytają mnie o wszelkie możliwe rzeczy. Są takie, które jedynie pragną wiedzieć czy suknia ślubna ma być z jedwabiu, czy z koronek, czy bielizna stołowa ma być płócienna, czy adamaszkowa, czy suknia podróżna—tego a tego koloru, lub też jak podzielić najpraktyczniej przydzielony im na wyprawę fundusz. Ale te są w mniejszości, większość wie już zgóry co kupić i jak zastosować swe kapitały, a jedenie chcą owych decydujących, najdelikatniejszych szczegółów, którym nie jedna zawdzięcza swoje późniejsze szczęście".

Miss Brenning pochodzi z jednej z najlepszych rodzin Nowego Jorku i początkowo talent swój stosowała tylko w najściślejszem kółku, radząc swoim przyjaciółkom. Aż przyszła jej myśl szczęśliwa, że może skapitalizować swe zdolności.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Minister Czechowicz podał się do dymisji.

Premjer Bartel dymisji nie przyjął.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Polska Agencja Publicystyczna donosi, że w związku z zarzutami pod adresem min. Czechowicza ze strony Sejmu z powodu niewniesienia dotychczas przedłożenia o kredytach dodatkowych na rok 1927/28 i z pogłoską o postawieniu go w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu — min. Czechowicz wniósł na ręce prezesa Rady Ministrów prośbę o dymisję. Prem. Bartel jednak nie nadał dalszego biegu sprawie, albowiem rząd cały solidaryzuje się z polityką ministra Skarbu i bierze za nią odpowiedzialność.

Następstwa klęski mrozów.

Wyzwolenie się Szwajcarji z okowów mrozu.

BERN, 18-II. (Pat.) W niżej położonych okolicach Szwajcarji mrozy znacznie zelżały. Na górach utrzymuje się nadal niska temperatura.

W Paryżu 3°C. ciepła.

PARYŻ, 18-II. (Pat.) Temperatura znacznie się podniosła. Dziś w południe termometr wskazywał w Paryżu 3 stopnie ciepła.

W Jakutsku „tylko" 70 stopni zimna.

WIEDEŃ, 18-II. (Pat). Według doniesień z Moskwy, temperatura w Jakutsku spadła do 70 stopni poniżaj zera.

Pogrzeb posła Skrzypy w Pradze.

PRAGA, 18 II. (Pat.) Przy niezbyt licznym, mimo wezwań zarządu, udziale członków partji komunistycznej, odbył się pogrzeb zmarłego w jednej z tutejszych klinik, po operacji, posła komunistycznego do sejmu rzeczypospolitej Skrzypy. W czasie pogrzebu wygłoszono kilka przemówień agitacyjnych. Policja przepuściła na cmentarz tylko kilka osób, zatrzymując przy bramie nielicznych zresztą uczestników pogrzebu. Telegramy okolicznościowe nadesłały partje komunistyczne z Niemiec i Polski. Dziennik „Rude Prawo" w przesadnych słowach stara się nadać pogrzebowi charakter wielkiej manifestacji komunistycznej.

KONKURS

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko naczelnego lekarza weterynaryjnego Rzeźni Bałuckiej z uposażeniem III st. sł. pracowników miejskich (VII st. sł. pracowników państwowych wraz z 15% dodatkiem komunalnym).

Od kandydatów wymagane jest:

a) własnoręcznie napisane podanie wraz z dokładnym życiorysem;
b) ukończone studja weterynaryjne;
c) świadectwa z dotychczasowej praktyki;
d) świadectwo obywatelstwa.

Oferty należy składać do Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi (Łódź, Plac Wolności Nr 1, pokój Nr 9) do dnia 1 marca 1929 roku włącznie. 524

Przetarg.

Wileński Urząd Wojewódzki (Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na urządzenie ogrzewania centrlalnego i wentylacji gmachu Sądu Grodzkiego przy ul. 3 Maja w Wilnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 marca 1929 roku o godz. 13 w Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie przy ul. Magdaleny 2, pokój № 78.

Piśmienne oferty winne być złożone w tymże dniu do godz 11 i pół w kancelarji Oddziału Budowlanego Dyrekcji pokój № 92 łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone względnie złożone w innej przepisowej formie wadjum przetargowe w wysokości 5% zaoferowanej sumy. W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmuje się wykonać objętą niniejszym przetargiem robotę. Ogólne warunki przetargu i ślepy kosztorys otrzymać można w Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie, pokój № 78 za zwrotem kosztów wykonania.

Tam również można codziennie od godz. 12 do 13 przejrzeć ogólne i techniczne warunki wykonania robót przez przedsiębiorców, projekt robót, projekt umowy, oraz ogólne przepisy Min. Rob. Publ. o przetargach, które dla oferenta są obowiązujące. Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa, oraz prawo zredukowania ilości robót, lub nawet zupełnego ich zaniechania.

Za wojewodę
Dyrektor Inżynier St. Siła Nowicki.

2847/VI/530

Wołyński Urząd Wojewódzki ogłasza konkurs

na stanowiska:

1) urzędnika administracyjnego I kategorji VI stopnia służbowego.

2) wojewódzkiego inspektora związków komunalnych w VII względnie VI stopniu służbowym.

Od kandydatów na powyższe stanowiska wymaga się nieprzekroczonego 40-go roku życia i posiadania obywatelstwa polskiego, ponadto ubiegający się o stanowisko ad 1 winni wykazać się dyplomem o ukończeniu studjów prawniczych oraz świadectwami kilkuletniej praktyki sądowej, lub administracyjnej, zaś ubiegający się o stanowisko ad 2 winni wykazać się świadectwami ukończenia conajmniej szkoły średniej oraz dowodami kilkuletniej pracy samorzadowej.

Kandydaci pozostający obecnie w służbie państwowej lub samorządowej, winni podania swoje wnosić w drodze służbowej.

Podania z dołączeniem szczegółowego życiorysu i uwierzytelnionych odpisów dyplomów naukowych, świadectw poprzedniej pracy oraz referencji należy nadsyłać do Urzędu Wojewódzkiego w Łucku w terminie do dnia 15 marca 1929 roku.

Wojewoda
(—) H. Józewski.

7960/531-1

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wyd. przyjmuje od 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3—40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika rekl.-komunikaty—1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabeleryczne—50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy—20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Oddział w Grodnie: Bankowa 15.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.